

**Uchwała Nr VII/41/2015
Rady Powiatu w Środzie Śląskiej
z dnia 23 kwietnia 2015 roku**

**w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Środzie Śląskiej zbadania
zasadności skargi na Starostę Powiatu Średzkiego**

Na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym (tekst jednolity - Dz. U. z 2013 r. poz. 595 ze zmianami) oraz § 46 ust. 1 pkt. 5 Statutu Powiatu Średzkiego

Rada Powiatu w Środzie Śląskiej uchwala, co następuje:

§ 1

Zlecić Komisji Rewizyjnej zbadanie zasadności skargi złożonej przez Pana Karola Breguła na Starostę Powiatu Średzkiego stanowiącej załącznik.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Środzie Śląskiej.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Witold Rutkowski

Załącznik do pisma Nr VII/41/2015
Rady Powiatu w Średzku Śr.
2 kwietnia 2015 r.

Sekretariat

Od: "Karol Bregula" <bregula.karol@jawnosc.tk>
Data: 6 kwietnia 2015 16:56
Do: <sekretariat@powiat-sredzki.pl>
Temat: Skarga na działalność Starosta Średzki

STAROSTWO POWIATOWE W ŚREDZKU ŚR.	
07. KWI. 2015	
Nr	Zał
podpis	

Do Rada Powiatu Średzkiego

Działając na podstawie art. 63 Konstytucji RP wnoszę skargę na działalność Starosta Średzki.

Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu w postępowaniu sygn. akt. IV SAB/Wr 211/14 oceniał działalność Starosta Średzki.

W toku tego postępowania trwającego od 2014-09-01 do 2015-01-16 Sąd ustalił, że Starosta Średzki naruszył prawo, a ponadto obciążył Urząd kosztami postępowania.

Odpis rozstrzygnięcia w sprawie sygn. akt. IV SAB/Wr 211/14 proszę pozyskać od Starosta Średzki lub z W treści tego rozstrzygnięcia Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu w sposób szczegółowy przedstawia jak Starosta Średzki naruszył prawo człowieka do informacji. Skandaliczne, karygodne zachowanie wymagające podjęcia odpowiedzialności ze strony tut. organów nadzoru. Tak tu być nie może!

Europejski Trybunał Praw Człowieka wyraźnie wskazał na gruncie art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w sprawach: TASZ przeciwko Węgrom, nr wniosku 37374/05, wyrok z 14 kwietnia 2009 r. i Młodzieżowa Inicjatywa na Rzecz Praw Człowieka przeciwko Serbii, nr wniosku 48135/06, wyrok z 25 czerwca 2013 r., że prawo do informacji publicznej jest prawem człowieka. We wspólnej i zbieżnej opinii do wyroku w sprawie Młodzieżowa Inicjatywa na Rzecz Praw Człowieka przeciwko Serbii, nr wniosku 48135/06 sędziowie Sajó i Vučinić podkreślili: *Jesteśmy w pełni zgodni co do wniosków i rozumowania niniejszego orzeczenia. Jest ono szczególnie ważne dla tych krajów, gdzie nawet w dzisiejszych czasach utrwalone zwyczaje utrudniają dostęp do danych, które w czasach totalitaryzmu były wykorzystywane dla celów opresyjnych przez tajne służby. Jednakże napisaliśmy tę zbieżną opinię, w szczególności aby podkreślić ogólną potrzebę interpretacji art. 10 w zgodności z rozwiązaniami w prawie międzynarodowym dotyczącymi swobody informacji, która obejmuje dostęp do informacji gromadzonych przez organy publiczne. Nawijamy tu w szczególności do Komentarza Ogólnego Nr 34 Komitetu Praw Człowieka (dokument CCPR/C/GC/34 z 12 września 2011, § 18). Trybunał niedawno stwierdził ponownie (w orzeczeniu w sprawie Gillberg v. Sweden [GC] (nr 41723/06, § 74, 3 kwietnia 2012), że "prawo do otrzymywania i przekazywania informacji w sposób oczywisty stanowi część prawa do wolności wyrażania opinii, zgodnie z art. 10. To prawo zasadniczo zakazuje Rządowi ograniczania dostępu do informacji, które inni chcą lub mogą być skłonni udostępnić (zob. np. Leander v. Sweden, 26 marca 1987, § 74, Seria A nr 116, oraz Gaskin v. the United Kingdom, 7 lipca 1989, § 52, Seria A nr 160)."*

Poza niewątpliwą stratą np. czasu po stronie strony skarżącej także Urząd poniósł koszty osobowe w związku z obsługą postępowania sądowego, a także straty finansowe w związku z m. in. koniecznością zwrotu na rzecz skarżącego kosztów postępowania. Oburzające!

Prawo do informacji jest jednym z najważniejszych praw w demokracji co podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 15 października 2009 r., sygn. akt K 26/08: *Powszechny i szeroki dostęp do informacji publicznej stanowi niezbędną przesłankę istnienia społeczeństwa obywatelskiego, a co za tym idzie – urzeczywistnienia demokratycznych zasad funkcjonowania władzy publicznej w polskim państwie prawnym. Dostęp do informacji publicznej jest bowiem, z jednej strony, warunkiem świadomego uczestnictwa obywateli w podejmowaniu rozstrzygnięć władczych (zob. P. Winczorek, Komentarz do Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r., Warszawa 2000, s. 83), a z drugiej, umożliwia efektywną kontrolę obywatelską działań podejmowanych przez organy władzy*

publicznej (zob. W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Kraków 1998, s. 58; I. Lipowicz, (w:) *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, pod red. J. Bocia, Wrocław 1998, s. 114). Stąd wielkie znaczenie powszechności dostępu do informacji publicznej. W demokratycznym społeczeństwie podstawowym prawem jest wiedzieć i być informowanym o tym, co i dlaczego czynią władze publiczne (zob. J. E. Stiglitz, *On Liberty, the Right to Know, and Public Discourse: The Role of Transparency in Public Life*, (w:) *Globalizing Right. The Oxford Amnesty Lectures*, pod red. U. J. Gibneya, Oxford-New York 2003, s. 115 i n.).

Natomiast Szymon Osowski wskazuje: *Dostęp do informacji publicznej jest jednym z kluczowych praw, jakie w demokracji przysługują jednostkom. Dzięki temu, że mamy prawo pytać m.in. o działalność władz publicznych oraz wydatkowanie publicznych funduszy, możemy oceniać i komentować bieżące decyzje rządzących, które przecież wpływają na nasze życie. Inaczej udział mieszkańców w procesach demokratycznych byłby utrudniony, jeśli nie iluzoryczny. Poinformowany mieszkaniec to również aktywny obywatel, który często jest inicjatorem zmian, a jeszcze częściej staje się partnerem władzy w rządzeniu. Nie można też pominąć antykorupcyjnego charakteru prawa do informacji, które sprawia, że w każdym momencie ludzie mogą patrzeć na ręce swoim reprezentantom. (...) W Polsce w wielu przypadkach uprawnienie, o którym piszę, utożsamia się z ustawą o dostępie do informacji publicznej. Nic bardziej mylnego. Prawo dostępu do informacji publicznej wypływa z art. 10 europejskiej konwencji praw człowieka i Podstawowych Wolności, gwarantuje je również art. 61 Konstytucji RP.* (Szymon Osowski, *Trudy operacji zwanej „Jawność”*, Dziennik Gazeta Prawna z 22 listopada 2013 roku).

Proszę o ustalenie ostatecznych kosztów Urzędu w związku z w/w z uwzględnieniem w szczególności kosztów obsługi prawnej, pełnomocnika, dojazdów, a także osobowych w związku z zaangażowaniem w zupełnie zbędne postępowanie pracowników zatrudnianych przez Starostę Średzki.

Proszę o bieżące informowanie o etapach postępowania pod adres _____ celem zapewnienia możliwości czynnego udziału w postępowaniu.

Mając na względzie powyższe wnoszę o podjęcie działań celem usunięcia naruszeń, a także doprowadzenia do sytuacji, aby takie naruszenia nie powtarzały się w przyszłości, a także o ustalenie osób odpowiedzialnych za przedstawione naruszenia, doprowadzenie do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego i - w miarę możliwości - zobowiązanie ich do pokrycia wszelkich kosztów poniesionych w związku w/w przez Urząd.

Niniejsza wiadomość została podpisana podpisem elektronicznym 0x25BA3DE4 dla Karol Breguła.

Z wyrazami szacunku,
Karol Breguła

Adres do doręczeń:
Karol Breguła
ul. Marszałkowska 111a/1224
00-102 Warszawa